

Twitter egzekwuje pakistańskie prawo

Twitter oflagował wpis Ensaf Haidar, żony uwięzionego saudyjskiego blogera Raifa Badawiego, za złamanie pakistańskiego prawa.

Ensaf Haidar zamieściła zdjęcie kobiety z zasłoniętą twarzą i podpisała je: „Udostępnicie, jeśli jesteście przeciwko noszeniu nikabu”. W reakcji na jej wpis zespół prawny Twittera powiadomił ją, że „złamała pakistańskie prawo.”

Kiedy Haidar umieściła treść listu na Twitterze, działanie giganta mediów społecznościowych wywołało gniewne reakcje internautów. “Od kiedy to pakistańskie prawo stosuje się do reszty świata?” – napisała dziennikarka Nazrana Yousufzai.

Haidar sama odpowiedziała: “Jack Dorsey [współzałożyciel i CEO Twittera] próbuje uciszyć każdego, kto mówi prawdę (...) podczas gdy jest ślepy na mowę nienawiści i antysemityzm w świecie arabskim! W zespole prowadzącym @TwitterMENA jest kilku ekstremistów i on dobrze o tym wie!”

Mąż Haidar, liberalny bloger, został [aresztowany](#) w 2012 roku i postawiono mu zarzut “obrażania islamu przy użyciu kanałów elektronicznych” za moderowanie forum internetowego, gdzie zachęcał do wyrażania opinii o religii w królestwie. W końcu oskarżono Badawiego także o apostazję. W 2013 roku został skazany na siedem lat więzienia oraz 600 batów. Jednak rok później podwyższono wyrok do dziesięciu lat więzienia, 1000 batów i grzywny w wysokości 266 tysięcy dolarów. Chłosta miała zostać wykonana w okresie 20 tygodni, ale po pierwszych pięćdziesięciu razach wykonanych publicznie w styczniu 2015 roku, następne zostały przełożone.

Haidar wraz z dziećmi uciekła z [Arabii Saudyjskiej](#) i uzyskała status uchodźcy w Kanadzie, ponieważ w królestwie grożono jej

śmiercią. Od tego czasu nieustannie i niezmiernie prowadzi kampanię o uwolnienie męża.

Grażyna Jackowska na podst.: <https://clarionproject.org>